

Warsztaty w czasie wojny. Pomagają wojsku, dają schronienie uchodźcom

data aktualizacji: 2022.03.17



Fot. Facebook - Inter Cars Ukraine oraz Юнік Трейд

- Armia ukraińska desperacko potrzebuje pomocy warsztatów samochodowych, ponieważ wiele wyspecjalizowanych przedsiębiorstw wojskowych padło ofiarą ataków rakietowych i bombardowań - opowiada nam nasz przyjaciel Andriy Nyczyporuk, redaktor naczelny ukraińskiego portalu branży warsztatowej www.automaster.net.ua.

Andriy mieszka we Lwowie. Mówi, że na razie jest tu spokojnie. Do miasta przyjechało wielu mieszkańców wschodniej części kraju uciekających przed agresją rosyjskich wojsk.

- Nie można powiedzieć, że nie spodziewano się tego na Ukrainie, zwłaszcza po uznaniu przez Rosję Republiki Donieckiej i Ługańskiej. Jednak większość ludzi i przedsiębiorstw wierzyła, że wszystko ograniczy się do wprowadzenia wojsk rosyjskich do okupowanych części obwodów donieckiego i ługańskiego. Niewielu było gotowych na tak zakrojone na szeroką skalę działania wojenne, zwłaszcza na wprowadzenie wojsk z terytorium Białorusi w celu zdobycia Kijowa - opowiada.



Warsztaty w czasie wojny

Andriy opowiada, że na początku 2022 r. na Ukrainie park samochodowy liczył około 10 milionów aut. Ponad 30% z nich było zarejestrowanych w Kijowie i obwodzie kijowskim. Liczba warsztatów samochodowych i oddziałów dystrybutorów części samochodowych była największa w tym właśnie regionie. - Jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie regiony, w których toczą się działania wojenne, jak wielomilionowe Kijów i Charków, a także Czernihów, Sumy, Mikołajów, Chersoń i Mariupol, to w tym regionie działa prawie połowa krajowej branży związanej z usługami samochodowymi - mówi.

W pierwszych dniach wojny większość firm na Ukrainie została praktycznie zamknięta. Wszyscy angażowali się w ewakuację krewnych do spokojniejszych regionów zachodnich. Wielokilometrowe korki, braki paliwa na stacjach. Większość warsztatów samochodowych była zamknięta, a w przypadku awarii lub braku paliwa kierowcy po prostu zostawiali swoje samochody i szukali innych sposobów ucieczki.

Warsztaty były zamknięte, bo ich właściciele i pracownicy wyjechali lub przyłączyli się do obrony terytorialnej.

- Ci, którzy pozostali, bezpłatnie naprawiają samochody wojska, policji, sanitariuszy, strażaków i wolontariuszy. Jednocześnie niektórzy dystrybutorzy zapewniają bezpłatne części zamienne, oleje - opowiada Andriy.

W internecie pojawiają się mapy z działającymi serwisami samochodowymi.

Niektóre warsztaty samochodowe zapewniają tymczasowe schronienie uchodźcom w drodze do bezpiecznych miejsc.

Nasz rozmówca opowiada, że warsztaty samochodowe, które posiadają niezbędny sprzęt i umiejętności, naprawiają pojazdy wojskowe. Z oczywistych względów nie reklamują swoich usług. Armia ukraińska desperacko potrzebuje ich pomocy, ponieważ wiele wyspecjalizowanych przedsiębiorstw wojskowych padło ofiarą ataków rakietowych i bombardowań.

Wojsko potrzebuje samochodów - dużych, terenowych, mocnych aut. Najlepiej pick-upów. Mitsubishi L 200, Volkswagen Amarok, Toyota Hilux, Toyota Tundra. Można je przekazać armii bezpłatnie, ale

są też sponsorzy, którzy odkupią pojazd i przekażą grupom mobilnym Sił Zbrojnych Ukrainy. Organizowane są też zbiórki w tym celu. [**TUTAJ**](#) **znajdziecie jedną z nich.**

- Zachodnie regiony Ukrainy stopniowo przyzwyczajają się do stanu wojennego, a praca ważnych społecznie przedsiębiorstw, w tym niewątpliwie usług samochodowych, jest aktywnie przywracana. Oddziały największych dystrybutorów części zamiennych od 1 marca prowadzą sprzedaż i dostawę części zamiennych, więc będą przeprowadzane naprawy i przeglądy samochodów. Oczywiście jest, że zerwane trasy logistyczne mogą powodować niedobór niektórych części zamiennych, ale z czasem problemy te zostaną rozwiązane - mówi Andriy. Dodaje, że dla właścicieli warsztatów bardzo ważna stała się inicjatywa rządu ukraińskiego dotycząca uproszczenia działalności przedsiębiorstw. Teraz wszystkie działające firmy mogą skorzystać z jednej opcji podatkowej i płacić 2% od obrotu.

Źródło: